

Lublin, 30.04.2022 r.

dr hab. Jadwiga Kozłowska-Doda  
 Katedra Językoznawstwa Słowiańskiego  
 Instytut Neofilologii  
 Wydział Filologiczny  
 Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Uniwersytet Wrocławski Dziękuję Wydziału Filologicznemu		
Wpłynęła do WF	20-05-2022	Wysłano
Wzrost do jawn. mg		
Praca dotyczy		

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Agnieszki Oleckiej pt. *Библейские фразеологизмы с антропонимическим компонентом. Сравнительное исследование на материале польского, русского и белорусского языков*, Wrocław 2022, napisanej pod kierunkiem dr. hab. Włodzimierza Wysoczańskiego, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego**

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Oleckiej dotyczy frazeologizmów biblijnych z komponentem antroponimicznym w języku polskim i dwóch językach wschodniosłowiańskich: rosyjskim i białoruskim. Porównanie międzyjęzykowe frazeologizmów pod względem ekwiwalencji, które przynosi przedłożone do oceny studium lingwistyczne, jest tylko jednym z zagadnień nurtujących Doktorantkę. Autorka opracowania zastanawia się, w których dyskursach / tekstach / stylach językowych najczęściej występują frazeologizmy z komponentem antroponimicznym o genezie biblijnej w poszczególnych językach? Stawia ona też pytanie o przesłanki apelatywizacji / deonimizacji nazw własnych we frazeologizmach konkretnego języka słowiańskiego.

Podstawę materiałową analizy stanowi zbiór frazeologizmów: 226 polskich, 203 rosyjskie oraz 57 białoruskich, uwzględniono także liczne ich warianty. Żeby zrealizować swoje cele badawcze, Doktorantka pochyliła się nad słownikami frazeologicznymi, artykułami i monografiami naukowymi z zakresu frazeologii, ale także korpusami poszczególnych języków słowiańskich w celu tworzenia własnego korpusu trójjęzycznego jednostek frazeologicznych z komponentem antroponimicznym. Swoją pracę mgr A. Olecka zawężyła do

postaci z Biblii (antroponimów lub derywatów odantroponimicznych), pominęła nazwy Boga oraz imiona świętych i błogosławionych męczenników, założycieli bractw i zakonów itd.

Doktorantka zastosowała metodę opisową, podała informacje o postaci biblijnej, pochodzenie imienia, miejsce występowania imienia w Biblii, przytoczyła nazwy pospolite utworzone od imienia biblijnego. W dalszej kolejności Autorka przywołała frazeologizmy w języku polskim / rosyjskim / białoruskim, w których składzie imię występuje, wyjaśniła ich znaczenie (i tu się ujawniła metoda semantyczna). Po czym przytoczyła przykłady ze współczesnych tekstów publicystycznych i / lub artystycznych w celu pokazania funkcjonowania w języku. Do wskazania stosunku procentowego frazeologizmów ekwiwalentnych i bezekwiwalentnych mgr A. Olecka posłużyła się metodą statystyczną. Podstawową natomiast metoda pracy jest metoda porównawcza; zastosowano ją w celu pokazania podobieństw i różnic w języku polskim oraz językach wschodniosłowiańskich (rosyjskim i białoruskim).

Przygotowana dysertacja ma dopracowaną, przejrzystą strukturę. Wstępem (s. 4–10) poprzedzono główną część pracy. Składa się ona z czterech rozdziałów, w trzech pierwszych (s. 11–61) Autorka skupiła się na kwestiach teoretycznych, mianowicie: podstawach teoretycznych frazeologii, relacjach między frazeologią a onomastyką oraz pojęciu apelatywizacji antroponimów, a także na studiach nad frazeologia biblijną. Rozdział czwarty (s. 69–207) dotyczy analizy zebranego materiału, tj. imion biblijnych jako komponentu frazeologizmów w trzech badanych językach. W zakończeniu (s. 208–214) sformułowano wnioski końcowe. Bibliografia mieści się na 26 stronach (s. 215–241), po czym podane zostały skróty osobnych słowników – s. 241–244. W dalszej kolejności rozwiązano stosowane w rozprawie inne skróty (s. 245–246), umieszczono sześć aneksów (s. 247–310) oraz streszczenia w trzech językach (rosyjskim, polskim i angielskim) (s. 311–315).

Przedłożona do recenzji rozprawa zwraca na siebie uwagę językiem wykładu, którym jest język rosyjski, jeden z języków badania komparatystycznego. Język rozprawy (sposób wyśławiania się, składnia, środki językowe itd.) sugeruje, że Doktorantka włada tym językiem swobodnie, biegle posługuje się także językiem polskim i białoruskim, co jest ważne dla zebranego i poddanego analizie materiału. Bliższe zapoznanie się z tekstem pokazuje wszakże problemy z tym związane. Korzystanie raz z literatury rosyjskojęzycznej, raz z polskojęzycznej / białoruskojęzycznej spowodowało powstanie wielu kalk językowych, a istnienie homonimii międzyjęzykowej utrudniło sytuację i ujawniło, że w takich wyrazach Autorka nie zawsze dostrzega w różnych językach różnych znaczeń. Problemy tego typu towarzyszą także w dokonywaniu tłumaczeń fragmentów opracowań.



Przegląd literatury pozwala sądzić, że Doktorantka w większości wykorzystała istniejące źródła, mimo to niektóre wydania zostały pominięte. Jeden ze słowników frazeologicznych wart uwagi w kontekście pracy, a niewykorzystany przez Autorkę rozprawy to dwutomowy obejmujący 11 tys. frazeologizmów *Польско-русска́й фразеологическа́й сло́варь* autorstwa Kiry Giulumianc, wydany w 2004 r. w Mińsku w Wydawnictwie Ekonompress niemałym zresztą nakładem 1300 egzemplarzy. Pisał o tym słowniku Bogumił Gasek (Zakład Języka Rosyjskiego, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego) w 2017 r. w t. 13 „Komunikacji Specjalistycznej” (*Polsko-rosyjski słownik frazeologiczny Kiry Giulumianc jako źródło oryginalnych propozycji przekładowych*, „Komunikacja Specjalistyczna” 13/2017, s. 161 – 174). Druga praca, która w moim odczuciu musi zostać włączona do literatury źródłowej, to IV tom *Ludu białoruskiego na Rusi Litewskiej. Materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1905* przez Michała Federowskiego. Tytuł IV tomu brzmi: *Przysłowia, zarciki, wyrażenia stałe oraz zagadki ludu, mieszczan i zagrodowców z okolic Grodna, Sokółki, Białegostoku, Bielska, Wołkowyska, Słonima, Nowogródka, Słucka, Lidy, Wilejki, Święcian i Oszmiany*. Ten drugi słownik jest szczególnie dla białoruskiej frazeologii biblijnej, ponieważ czynniki ekstralingwistyczne sprawiły, że nie tylko jest ona postrzegana jako jedna z najmniej zbadanych wśród słowiańskich, ale także dostarcza materiału, którego nie znajdziemy we współczesnych słownikach frazeologicznych języka białoruskiego. Z przyczyn ideologicznych białoruszczyzna została „wyczyszczona” z tego typu połączeń wyrazowych, a ateizacja społeczności po drugiej wojnie światowej wpłynęła na życie religijne mieszkańców współczesnej Białorusi, co w kontekście frazeologii biblijnej ma niebagatelne znaczenie. Z IV tomu M. Federowskiego m.in. wynotowałam: *Ad Anasza da Kajpasza* (s. 8), *Napali jak na Hamana: Papichajuesa mnoju (im) jak Haman; Kryezac jak na Hamana* (s. 102); *Jazapatawa dalina; Addam na Jazapatawaj dalini* (s. 126); *Jezu Nazarański jaki nasz narod pahański; maje Jezusowyje leta; Dla chleba kusa, pramieniau Jezusa na Isusa* (s. 130–131), *Leżyć jak Lazar; Praudziwy (wierutny) Lazar; Wyhladaje jak czysty Lazar* (s. 170), *Chitry (rozumny) jak Salamonawyje portki* (s. 271) itd. O pochodzeniu apelatywu *cham* od imienia biblijnego *Cham* pisali także antropologowie, m.in. Anna Engelking (*Kolchoźnicy. Antropologiczne studium tożsamości wsi białoruskiej przełomu XX i XXI wieku*, Toruń: Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2012) oraz Kacper Pobłocki (*Chamstwo*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2021); por. u Federowskiego: *Ni daj Boża z chama pana; Z chama ni budzie pana* (s. 49). Fakt, że frazeologizmów białoruskich o genezie biblijnej było więcej może potwierdzić nie tylko wymieniony wyżej rzeczownik pospolity *cham* (*хам, хамоўка, хамула, хаму́ло, хаміла, хамло, хаму́лік*) notowany także w innym

wydaniu leksykograficznym jako apelatyw w znaczeniu 'zle wychowany, niekulturalny', ale także deonimizowane imiona *ірад* 'wróg, niewierzący', *ірадка* 'niewierząca', *юдаан* 'przepelniony wrogością, złością, niezyczliwy, mściwy', *адамавы яблака* 'grdyka, wyniosłość krtaniowa' itd. (*Чалавек. Тэматычны слоўнік*, Любоў Кунцэвіч, Аляксандр Крывіцкі (red.). Мінск: Беларуская навука 2006).

Wracając do tekstu rozprawy, zatrzymam się przy jej konkretnych rozdziałach. We **Wstępie** Autorka zwróciła uwagę na przedmiot badań – frazeologizmy – oraz zatrzymała się na genezie tych jednostek językowych, słusznie przywołując Biblię jako jedno ze źródeł popelniania zasobów frazeologii. Przedstawiając w dalszej kolejności najważniejsze prace specjalistów, wskazała, że *na rozwój frazeologii języka białoruskiego wpłynęły studia rosyjskich badaczy* [a także російських учёных, так как именно их работы значительно повлияли на развитие фразеологии белорусского языка] (s. 5). Stwierdzenie to budzi wątpliwości, nie tylko dlatego, że nie podano żadnych nazwisk uczonych, ale także z uwagi na wykorzystanie przydawki *rosyjski* [российский]. Otóż w niniejszej pracy warto mieć na uwadze użycie przymiotników *руський/российский*, które mimo podobnego brzmienia mają jednak różne znaczenia: *российских учёных* (5), *в русской лингвистике* (18, 29), *русские фразеологи* (20), *русского исследователя* (32) itd. W przypadku kształtowania się frazeologii języka białoruskiego jako dyscypliny czy nie bardziej odpowiednim byłoby określenie *руських* lub *советских*? Już na s. 19 pojawia się informacja, że jednak frazeologia białoruska ukształtowała się na drodze badań prowadzonych przez badaczy białoruskich, m.in. Iwana Lepieszaua (zainspirowanego przez prace badawcze Wiktora Winogradowa) oraz Anatola Aksamitaua, Mikołę Daniłowicza, Wolhę Laszczynską, Wolhę Sauczankę, pomijam fakt, że jest to podrozdział o typologii frazeologizmów.

Brak w konfrontowanych językach pewnych odpowiedników, o których pisze Doktorantka, w dużym stopniu jest uwarunkowany ateizacją społeczności białoruskiej (ale także i rosyjskiej) po drugiej wojnie światowej oraz powojenną cenzurą wydawniczą. Warto poszukać alternatywnych źródeł, które mogą dostarczyć być może nie całościowego materiału, ale większej liczby przykładów, np. z takich źródeł jak *Kankardans Języka Białoruskiego XIX w.* [Канкарданс беларускай мовы XIX ст.], *Słownik „Naszej Nlwy”*, 5 tomów [Слоўнік “Нашай Нівы”], wspomniany już t. IV *Ludu białoruskiego* M. Fedorowskiego i innych.

Niewątpliwie, jak i przewiduje mgr A. Olecka, wyniki przeprowadzonych badań będą pożyteczne w dydaktyce konfrontowanych języków jako obcych, będą one ważne także dla



tłumaczy, ale przede wszystkim – wartościowe dla frazeologów, zwłaszcza zajmujących się frazeologią biblijną oraz antroponimią.

Wątpliwości natomiast budzi zdanie: *Фразеологический материал исследуемых языков выявляет своеобразие языковой картины мира каждой национальности: поляков, русских, белоруссов* (s. 5). Wydaje się, że trzeba zachować ostrożność w takich uogólnieniach. Rzeczywiście, utarło się przekonanie, pisał o tym np. Jerzy Bartmiński, że językowy obraz świata jest etnocentryczny. Wątpliwości się pojawiają jednak wtedy, gdy członkowie narodu, grupy etnicznej, mniejszości narodowej używają innego języka, niż ich tożsamość narodowa, np. Białorusini mówiący po rosyjsku lub polska mniejszość narodowa na Białorusi używająca na co dzień gwary białoruskiej lub języka rosyjskiego.

Jednym z zadań, które są wytyczyła Doktorantka, jest zbadanie wariantowości w trzech językach słowiańskich (s. 7), choć dalej Autorka pisze o braku dążenia do objęcia studiami wszystkich możliwych form, zwłaszcza wariantywnych. I kontynuuje, że stanowią one raczej odzwierciedlenie osobliwości antroponimów biblijnych itd. Później, na s. 22, znowu pojawia się uściślenie: *Поскольку в данной диссертации считается необходимым обратить внимание на всевозможные фразеологические варианты в рамках исследуемого материала (...)*.

W **Rozdziale I** pt. *Podstawy teoretyczne frazeologii* wprowadzono definicje dyscypliny oraz przedmiotu jej badań – frazeologizmu. Jest to uzasadnione, ponieważ istnieje wąskie i szerokie znaczenie frazeologizmu. Zwłaszcza w językoznawstwie białoruskim do stałych jednostek językowych włącza się również przysłowia, porzekadła, idiomy, skrzydlate słowa, aforyzmy, traktując je wszystkie jako gotowe, znane wszystkim użytkownikom języka jednostki formalne i znaczeniowe. Są też przeciwnicy tego stanowiska (m.in. wielu badaczy rosyjskich), tłumaczą oni, że frazeologizmy są jednostkami nominacyjnymi oznaczającymi konkretne pojęcia, są podobnie wyrazom budulcami zdań, natomiast przysłowia, porzekadła itp. są zdaniami, tj. jednostkami komunikacyjnymi. Mgr A. Olecka zaznacza, że kieruje się szerokim rozumieniem frazeologii i frazeologizmu, choć używa przysłówka *преимущественно* [преимущественно], dodaje także: *«широкая» трактовка фразеологии сопровождалась бы большим объемом материала*, co wprowadza do sformułowania odcienie niejednoznaczności, czego praca naukowa powinna być pozbawiona. W tym miejscu rozprawy Doktorantka pisze o językoznawstwie białoruskim na początku XIX w., wydaje się jednak, że jest to przedwczesne, ten okres jest uważany za poprzedzający badania naukowe, a kształtowanie głównych kierunków naukowych, zainteresowanie naukowe językiem

białoruskim przypada, jak sądzą historycy języka białoruskiego na przełom drugiej połowy XIX – początek XX w. Nieco później Autorka przechodzi do teoretycznego ujęcia frazeologii: *Теоретическую сторону вопроса развивали также польские учёные*, zdanie to sugeruje, że J. Czeczot do polskich folklorystów nie należy.

Powołując się na teksty obcojęzyczne warto przyjąć jedno podejście, które należy stosować w całej pracy: czy przytaczamy oryginał, czy tłumaczymy osobiście na język opracowania, czy stosujemy obie możliwości, podając tłumaczenie w przypisach /nawiasie kwadratowym. Autorka raz stosuje oryginalny język publikacji, raz je tłumaczy sama i zamieszcza tłumaczenie równoległe, ale nie robi tego konsekwentnie.

Przemyślenia wymaga klasyfikacja frazeologizmów, ponieważ to zagadnienie Autorka zaczyna omawiać już w podrozdziale poprzedzającym właściwy podrozdział. Poza tym ważne wydaje się kryterium podziału, żeby uniknąć nieścisłości, powtórzeń itd. W nazwanym podrozdziale znowu pojawia się informacja o kształtowaniu się frazeologii, o genezie frazeologizmów, dlatego ten fragment wymaga korekty formalnej.

Pojęcie „общевосточнославянский период” (s. 20) wymaga komentarza, ponieważ wydaje się, że we współczesnym językoznawstwie odchodzi się od przekonania o ogólnowschodniosłowiańskim okresie rozwoju poszczególnych języków na rzecz dość wczesnego podziału dialektalnego i własnego rozwoju oraz wzajemnych wpływów poszczególnych grup dialektalnych, pisali o tym m.in. Yuri Shevelov (Columbia University), Paul Wexler (Tel Aviv University), pisał wcześniej Janusz Rieger (UW i IJ PAN), pisze obecnie Joanna Getka (UW) i inni.

W dalszej kolejności Doktorantka ukazuje proces prowadzący ku wariantowości frazeologicznej. Za Stanisławem Bąbą wychodzi ona od pojęcia innowacji frazeologicznej, celowej lub nieświadomej (i wtedy zwykle błędnej) zmiany budowy i / lub funkcji semantycznej związku frazeologicznego. Właściwa interpretacja poszczególnych innowacji byłaby bardziej czytelna, gdyby Autorka przedstawiła polskie odpowiedniki lub podała oryginalne fragmenty tekstu. To samo dotyczy intencji nadawcy: jest to zamierzona zmiana lub nieświadoma (przypadkowa). Czy nie lepszym określeniem byłoby np. *целенаправленная* (< *намеренная*) *инновация*? Wszystko zależy od tradycji językowej, a tu mamy tłumaczenie z języka polskiego. Czy są tego typu prace na gruncie językoznawstwa rosyjskiego / białoruskiego, które ułatwiłyby Autorce wybór odpowiednika?

Zastąpiłabym wyrażenie „фразеологический сборник” „фразеологическим словарём”, pierwsze wydaje się być rzadkie, mimo że jest używane. To określenie pojawi się w rozprawie jeszcze później w Rozdziale III, na s. 50: *На сегодняшний день примером*



новейшего сборника польских библейских фразеологизмов является „Словарь библейских оборотов и аллюзий” (...): proponuję zamiast wyrazu *сборник* użycie rzeczownika *свод*, natomiast pol. *зврот* trzeba rozumieć jako ‘frazeologizm, który w zdaniu pełni funkcję czasownika (frazem czasownikowy)’ – odpowiednio tytuł słownika wymaga także poprawek.

W tekście rozprawy rzadko, ale się pojawiają wyrazy potoczne: *тут и далее* (s. 26), gdzie wyraz *тут* jest wyrazem stylistycznie nacechowanym, użyto go w znaczeniu ‘tutaj / tu’, jednak rozprawa naukowa musi być pozbawiona słownictwa potocznego.

**Rozdział II** zatytułowany *Frazeologia onomastyczna* przybliży czytelnikowi znaczenie dwóch terminów: *фразеология* i *ономастика*. Oba pojęcia wykazują wiele wspólnych cech, m.in. zajmują się badaniem jednostek utrwalonych w języku, przechowywanych w pamięci i odnawialnych w procesie mówienia; poza tym we frazeologizmach występują imiona własne, co powoduje zazębianie się tych dyscyplin językoznawczych. Skupienie się na podobieństwach i różnicach między dwoma dyscyplinami nie pozwoliły Autorce na precyzyjne sformułowania: *Ономастика, подобно фразеологии, рассматривается также как совокупность собственных имён (...). Таким образом, можно сделать вывод о том, что фразеология – это также совокупность устойчивых оборотов речи и выражений, свойственных данному языку, как и ономастика, которая является разделом языкознания, изучающим любые собственные имена (...)* (s. 28–29). Doktorantka definiuje frazeologię na wzór onomastyki, choć czytelnikowi nie ułatwia to lektury, tylko komplikuje wyjaśnienia. Czytelnik zapewne się domyśli, o co chodziło Autorce, ale brakuje tu precyzji i logiki wywodu.

Tytuł *Словника терминологии языкознатель* jest tłumaczony na język rosyjski na różne sposoby: *Лингвистический словарь* (s. 28), *словарь лингвистических терминов* (s. 30, małą literą), a precyzyjnie tytuł ujmując, powinno być: *Словарь лингвистической терминологии*.

Podczas omawiania literatury przedmiotu ważne jest, by zwracać uwagę na rok wydania. Doktorantka pisze „o nowych tendencjach” ukierunkowanych na badania imion własnych w języku artystycznym, ale przytoczone prace dotyczące przedmiotu i metod badawczych onomastyki w literaturze pięknej odnoszą się do lat 70.–90. XX w.

Osobne podrozdziały poświęcono pojęciom onimu i antroponimu oraz funkcjonowaniu imion we frazeologii. Stan badań w zakresie onomastyki ograniczono w tym miejscu pracy do językoznawstwa białoruskiego, co trudno jest uzasadnić, przy czym przywołano nie najważniejsze prace w tym zakresie, np. trudno nazwać studiami tezy referatu obejmujące trzy strony, jak w przypadku [Адамович 2003]. Tymczasem pominięto obszerne prace Michasia Sudnika, Anny Uścińowicz, Wasila Szura, Paula Sciacka, Iryny Haponienki itd. Nazwisko

Mikoły Biryły, które się pojawiło, oraz wyniki jego badań bardzo wartościowe i ważne także dla antroponimii biblijnej nie wyczerpują dociekań wielu białoruskich badaczy w zakresie antroponimii.

Ciekawy jest podrozdział opisujący imiona własne w składzie frazeologizmu. Będąc komponentem stałego połączenia wyrazowego, nazwy własne (z natury jednostkowe) tracą część swojego znaczenia, stając się podobnie nazwom pospolitym elementem frazeologizmu o konkretnym uogólnionym znaczeniu (odnoszącym się do całych klas zjawisk / przedmiotów / osób). Na uwagę zasługuje termin *apelatywizacja*, któremu mgr A. Olecka poświęca osobny podrozdział. W tym fragmencie pracy zrezygnowałabym z definicji antroponimu, antroponimii, była o tym mowa wcześniej (lub można je przenieść do wcześniejszych podrozdziałów rozprawy). Są one niewątpliwie ważne, zwłaszcza, że ujawnia się homonimia międzyjęzykowa pol. *antroponimia* (ros. *антропонимика*) 'dział onomastyki zajmujący się nazewnictwem osobowym', a ros. *антропонимия* 'zbiór antroponimów w języku'. W związku z powyższym nie warto z tych definicji rezygnować, żeby nie było miejsca na dwuznaczny / wieloznaczny odbiór tekstu.

Można się zastanowić natomiast nad samą nazwą *apelatywizacja*. W języku rosyjskim występuje zarówno *апеллятивизация*, jak i *апеллятивация*, por. *апеллятив* (od łac. *appellare* 'nazywać, mianować', łac. *appellativus*), ze zdecydowaną przewagą drugiego wariantu.

Przytaczając tłumaczenie Pisma Świętego (jak na np. s. 34) proponowałabym wykorzystać istniejące tłumaczenie, w ten sposób można uniknąć ewentualnych uchybień. Tłumaczenia opracowań umieszczone na s. 34 i następnych wymagają korekty, np. wyraz *частичку* (pol. *cząstka*) warto zastąpić ogólnym nienacechowanym wyrazem *формант*, czasownik *доводилось – бывало*, połączenie wyrazowe *чётким Божьим желанием – согласно Божьей воле, человек нарекает имена – человек даёт имена* itd. Imiona z kolei pozostawiamy w brzmieniu rodzimym: *ксёндз Алексей Клявэк* warto zastąpić *ксёндз Алекся Клявэк*. Trzeba zwrócić uwagę, jak we wcześniejszych fragmentach tekstu, na kolejność ukazywania się poszczególnych prac oraz na ich obszerność i znaczenie dla badań. Trudno twierdzić o zbadaniu jakiegokolwiek kwestii, gdy dwie publikacje liczą w sumie pięć stron, można napisać o zapoczątkowaniu badań, o zwróceniu uwagi na zagadnienie itd.

Budzi wątpliwości zdanie na temat aktywizacji zainteresowania onomastyką biblijną wraz z pojawieniem się nowych tłumaczeń Pisma Świętego. Kluczowe wydaje się w tym zakresie dynamiczny rozwój badań onomastycznych. Znamy dość odległe w czasie tłumaczenia Starego i Nowego Testamentu, które nie wpłynęły na zainteresowania nazwami osobowymi występującymi w Biblii.



Podzielam natomiast zdanie Autorki opracowania, że wciąż brakuje systematyzowanego zapisu graficznego biblijnych nazw własnych, a istniejące słowniki nie zawsze są w tym pomocne, ponieważ nie zawierają wszystkich imion występujących w Piśmie Świętym. Píše o tym także o. Siarhiej Surynowicz, badacz antroponimii i toponimii w tłumaczeniach Nowego Testamentu na współczesny język białoruski, badaniami objęto tłumaczenia powstałe w okresie od 1914 do 2017 r. Zresztą zabrakło prac tego autora w bibliografii niniejszej rozprawy, a doktorat S. Surynowicza pt. *Прытчыны ўтварэння антрапонімаў і тапонімаў у перакладах Новага Запавету на сучасную беларускую мову* został obroniony w Polsce na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w 2019 r. Dokonano w nim analizy etymologicznej antroponimów i toponimów, wyróżniono nazwy własne pochodzenia semickiego (hebrajskie, aramejskie), greckiego i łacińskiego. Przywołana z kolei na s. 36 publikacja Katarzyny Konezewskiej, skądinąd bardzo cenna, aczkolwiek w omawianej dziedzinie nie jest pracą najbardziej reprezentatywną, bowiem fragment dotyczący komponentu onomastycznego liczy niecałe dwie strony. Warto także wprowadzić korektę w bibliografii na s. 220, ponieważ niniejszy artykuł K. Konezewska opublikowała nie w czasopiśmie „Ling Varia”, tylko w: M. Rak, K. Sikora (red.), *Słowiańska frazeologia gwarowa*, seria Biblioteka LingVariów, T. 23, s. 109–123.

Wyrażenie „в общей полонистике” (sic!) (s. 39) powinno chyba być oddane jako „во всеобщем польском языке / общепольском языке” [kalka: w polszczyźnie ogólnej]. Jest to wprowadzone przez Zenona Klemensiewicza odpowiednik używanego wcześniej tzw. „języka literackiego”, tj. język wykształconych użytkowników polszczyzny.

Rozdział III *Frazeologia biblijna w badaniach naukowych* opisuje aspekty badań frazeologii biblijnej, prace leksykograficzne w tym zakresie w poszczególnych językach, wpływy Pisma Świętego na kształtowanie współczesnej kultury. Ważna jest informacja dotycząca prześladowania religii i Kościoła na terenie byłego Związku Radzieckiego. Cenzurę stosowano wobec tekstów literackich, ale także folklorystycznych (np. wobec wielotomowego wydania w serii Białoruska Twórczość Ludowa), nawet po rozpadzie ZSRR na terenie Białorusi cenzurze religijnej poddawano tłumaczenia na język białoruski literatury obcojęzycznej, eliminowano treści dotyczące Boga, religii, modlitw itd. Te informacje wiele tłumaczą, gdy zestawiamy polską terminologię biblijną i rosyjską / białoruską, dlatego warto je umieścić dużo wcześniej, np. we Wstępie lub w Rozdziale I.

W podrozdziale o zainteresowaniu białoruskim językiem religijnym, w tym także frazeologią biblijną zabrakło wielu nazwisk znanych badaczy. Od lat podczas

Międzynarodowego Kongresu Badaczy Białorusi jest organizowana sekcja dotycząca tłumaczeń Biblii na współczesny język białoruski z języków oryginału. Zbierają się tam naukowcy badający język religijny różnych wyznań chrześcijańskich (rzymskiego katolicyzmu, grekokatolicyzmu, protestantyzmu i prawosławia). Znane są także inne konferencje i projekty dotyczące języka religijnego. Warto wśród badaczy przynajmniej wymienić Ewę Golachowską Irynę Budźko, Siarhieja Surynowicza, Andreja Krota, Irynę Dubianiecką, Siarhieja Szupe, Wieronikę Kurcową i wielu innych.

Największą ciekawość wzbudza Rozdział IV recenzowanej rozprawy doktorskiej, który nosi tytuł *Frazeologizmy biblijne z komponentem antropologicznym w języku polskim, rosyjskim i białoruskim*. Stanowi on przede wszystkim zbiór wymienionych wyżej frazeologizmów w trzech językach słowiańskich: polskim, rosyjskim i białoruskim, a jednocześnie zanotowane frazeologizmy opatrzone opisem semantyki, komentarzami dotyczącymi struktury oraz ilustracjami użycia na podstawie danych korpusowych.

Proponowałabym wprowadzić wyjaśnienie związane z powstaniem korpusów poszczególnych języków słowiańskich. Rozwój lingwistyki korpusowej nie przebiega tak samo w badanych trzech językach słowiańskich. „Najmłodszy” i najmniej reprezentatywny jest korpus języka białoruskiego (Беларускі N-корпус). Mając tego świadomość Autorka powinna sięgnąć do innych źródeł tekstowych – katalogów słowników współczesnego języka białoruskiego, kankardansów utworów pisarzy, obszernego *Słownika „Naszej Niwy”*, licznych słowników gwarowych itd.

Materiał w tym rozdziale został podzielony na dwie grupy: z komponentem antroponomicznym rodzaju męskiego i rodzaju żeńskiego. W wyniku porównania ich liczebności Doktorantka doszła do wniosku, że imiona męskie przeważają we frazeologii biblijnej. Jest to bardzo logiczne z uwagi na rolę mężczyzny w społeczeństwie patriarchalnym. Najwięcej utrwalonych połączeń językowych zanotowano z następnymi imionami: *Adam, Ewa, Abraham, Jezus, Judasz, Kain i Łazarz*. Autorka pomija informację, czy taka sama popularność wymienionych imion charakteryzuje teksty współczesne.

Interesujące wydają się zestawienia frazeologizmów pod względem obecności / nieobecności oraz apelatywizacji imion biblijnych w trzech językach. Apeluję jednak o większą ostrożność, zwłaszcza w materiale białoruskim, by nie pozostawić poza uwagą frazeologizmy (oraz wyrazy pospolite utworzone od imion) istniejące, ale usuwane przez cenzurę z wydań. Osobiście notowałam wiele form w języku gwarowym, np. *chamówka* ‘chłopka’, *chamowaty*



'mówiący tak, jak rozmawiali chłopci' itd., por. także wymienione wyżej apelatywy ze słownika *Czaławiek. Tematyczny słownik*.

Poruszony przez mgr A. Olecką problem wariantywności jest szczególnie ważny dla współczesnej białoruszczyzny, w której dość późno zaczęto regulować tę kwestię. Poza tym istnieje wiele innych czynników pozajęzykowych, które komplikują te działania, m.in. polikonfesyjność społeczeństwa, dwa warianty ortograficzne języka białoruskiego, wybór przekładanego tekstu (oryginał / inny język słowiański) oraz autorskie upodobania tłumaczy. W ostatnich latach przeważa tendencja do uzgodnienia brzmienia imion zgodnie z językiem oryginału.

Do wariantywności / innowacyjności frazeologizmów można byłoby dodać wyrażenia: *о Езу(-с) скрыжаваны* 'towarzyszy różnym emocjom: zdziwieniu, niezadowoleniu, oburzeniu itd.', *копць пана Езуса* 'niemądry człowiek', *Юда скарывоўкі* 'człowiek, który sprowadza na *тановце*', *(пара) да Адама* 'na tamten świat', *як Лазар* 'bardzo chory', *збірацца ў Абраіма на вячэры* 'na tamten świat', *Павел у Пятра карону ўкраў* 'mówi się żartem, gdy 29 czerwca wypada w dzień postny' (М. Даніловіч, *Лінгвістычнае краязнаўства Гродзенічыны*, Гродна 2008: s. 80). Mikołaj Daniłowicz podaje interesujący przykład, który nawiązuje do frazeologizmu o genezie biblijnej: *Ха д з і ц ь ад гарода (-у) да Пілата (-у) (да плота)*. Bez aprobaty: *ходзіць без celu, ніц ні робіць*. *Як некалі жыла Таліха?.. Ні глядзела сваёй работы. Устаніць, карову выведзіць, печы ні цепліць, а пайшла на вёсца на цэлы дзень. Вось і казалі на яе: ходзіць ад гарода да пілата*. Косцевічы Астр. *За цэлы дзень нічога не зрабіла, ходзіла ад гарода да плота*. Ляпёшкі Іўеў. *Што ты ходзіш ат пілата да гарода?! Вялікія Свіранкі Астр. Схадзі ты бульбы набяры, што ты ходзіш цэлы дзень ад пілату да гароду*. Падольцы Астр. Zainspirowany fragmentem biblijnym: *Herod* (Ирад) i *Pilat* (Пілат), na podstawie zewnętrznego podobieństwa polskie imiona przekształcono w podobnie brzmiące białoruskie nazwy pospolite *гарод* i *плот*, (М. Даніловіч, *Лінгвістычнае краязнаўства Гродзенічыны...*, s. 47–48).

Podkreślana zarówno na początku pracy, jak i we wnioskach kończących Rozdział IV intencja niedążenia do zebrania możliwie wszystkich frazeologizmów biblijnych z antropologicznym komponentem budzi moje zastrzeżenia. Czytelnik nie wie, czy Autorka świadomie pominęła niektóre przykłady, ponieważ nie jest jej celem fiksacja całości materiału, czy nie dotarła do słowników, tekstów, opracowań. Wydaje się, że zarejestrowanie możliwie pełnego zbioru dałoby ciekawszy obraz materiałowy i pozwoliłoby wyciągnąć bardziej precyzyjne wnioski.

Nie do końca jest zrozumiała konkluzja, że frazeologia języka białoruskiego czerpała jedynie z zasobów rosyjskich: (...) *фразеологія беларускага мовы ў цэлым поўнялася за сьвет рускіх адзінаў* (...) (s. 203). Np. zanotowany w IV tomie *Ludu białoruskiego* przykład *ad Anasza da Kajfasza* występuje białoruszczyźnie i w polszczyźnie (*chodzić od Annasza do Kajfasza*), ale różni się od rosyjskiej wersji analogicznej *посылать от Понтия к Пилату* (wersja białoruska: *насылаць ад Понція да Пілата*). Jest takich przykładów zapewne więcej.

Doktorantka dostrzega, że frazeologizmy, w których jako komponent występuje imię z Biblii, funkcjonują generalnie w tekstach publicystycznych i artystycznych, a modyfikacje najczęściej notuje się w publicystyce. Jest to uzasadnione, ponieważ styl publicystyczny jest zbliżony do języka potocznego.

Wpływ Pisma Świętego na konkretny język wydaje się być uzależnionym nie tylko od czasu i warunków powstania tłumaczeń Biblii, wyznania, rozwoju historyczno-kulturowego, które wymienia Doktorantka (s. 212), ważny jest czas normalizacji i kodyfikacji języka oraz warunki jego późniejszego funkcjonowania. Nie sprzyjająca radziecka polityka językowa nie pozwalała na udział w życiu religijnym osobom młodszego i średniego pokolenia, literatura o tematyce religijnej była zabroniona, Pisma Świętego nie można nigdzie było nabyć. Nie było mowy, by w takich warunkach mieć możliwość ułożyć słownik biblizmów. Dopiero w 1987 r. po ogłoszeniu przez Michaiła Gorbaczowa polityki tzw. *periestrojki* i *glasnosti* sytuacja zaczęła się zmieniać.

Pracę kończy **Zakończenie**, w którym Autorka zebrała główne wnioski opracowania.

Pragnę zgłosić także uwagi dotyczące formalnej oprawy pracy. Doktorantka powinna się zdecydować na stosowanie w rozprawie ujednoliconych wytycznych formalnych, np. rozwinięcie lub stosowanie skrótów w przypadku określeń: wiek, rok itd. (imię / imiona, imiona patronimiczne) – albo jedynie jako inicjały, albo rozwinięcie (przynajmniej, gdy stosuje się po raz pierwszy), stosowanie czasu przeszłego lub teraźniejszego, prezentując poszczególne badania nad frazeologią. Przytoczone w tekście samo nazwisko (bez inicjałów) może prowadzić do nieporozumień, jak w przypadku nazwiska Malec na początku zdania: *Малец отмечаєт* (...) (s. 38). Ten wyraz pisany małą literą w potocznym języku rosyjskim oznacza 'chłopiec'. Nie wygląda dobrze, gdy w tej samej pracy pojawiają się obok siebie: *Дьячкова пишеєт* (...), *Лецинекий считаєт* (...) oraz (...) *Павел Александрович Лекант отмечаєт* (...), *Анджэзі Марыя Левіцкі і Анна Пайдэньска дапоўняєт* (...) itd.



Reasumując, recenzowana praca doktorska stanowi próbę porównania międzyjęzykowego, głównie pod względem ekwiwalencji, w rozprawie Autorka zwraca także uwagę na uwarunkowania językowe oraz historyczne i kulturowe.

#### Uwagi szczegółowe:

- s. 9: *исследования* – powinno być: *исследований*;
- s. 13: *фразеолог* – powinno być: *фразеолог*;
- s. 14: *библеймах-сравнениях* – powinno być: *библеймах-сравнениях*;
- s. 14: (...) *которым характерна точность, которая* (...) – fragment wymaga korekty;
- Przypis 4: *Как кажется* (...) – lepiej: *Как нам кажется* (...);
- s. 15: *с народным и диалектальной маркированностью* – powinno być: *с народной и диалектальной маркированностью*; poza tym w danym akapicie ten fragment występuje dwa razy, w związku z tym cały akapit warto przemyśleć i przeformułować ;
- s. 15: *слова phmseds* – powinno być: *слова phrúseos*;
- s. 15: *определенной* – powinno być: *определённой*;
- s. 16: *Есть определение* (...) – powinno być: *Есть мнение / суждение* (...);
- s. 16: proponuję Jana Czeczota określić jako zbieracza frazeologizmów białoruskich, choć sam Czeczot nie nazywał w ten sposób języka białoruskiego, tylko precyzował jako mowę słowiano-krywicką (krywicką);
- s. 17: znak <...> sugeruje, że jest opuszczony fragment cytatu, tymczasem brakuje cudzysłowów, w przypadku parafrazowania znak <...> można pominąć; odnośnik do literatury sugeruje, że oryginalny tekst jest w języku polskim; z kolei przy nazwisku Chlebda brakuje zarówno imienia, jak i przypisu, który to pojawia się na końcu akapitu, ale powinien wystąpić bezpośrednio po cytacie;
- s. 18: *заострить внимание* – lepiej: *обратить внимание*;
- s. 19: *овладоующие* – powinno być: *обладающие*;
- s. 19: *Считается уместным* (...) – lepiej: *На наш взгляд будет уместным* (...);
- s. 19: *является указанием на* – lepiej: *свидетельствует о том, что*;
- Przypis 9: *качестве* – *качестве*;
- s. 20: *предлагается* – powinno być: *предлагается*;
- s. 21: *межстилевые* – powinno być: *межстилевые*;
- s. 21: *определённое* – powinno być: *определённое*;
- s. 21: *К разговорным фразеологические оборотам* (...) – powinno być: *К разговорным фразеологическим оборотам* (...);

- s. 21: *посчитать* – lepiej: *считать / полагать*;
- s. 22: *фразеологические единицы* – powtarzają się w jednym zdaniu;
- s. 24: *Дополняющая инновация (...) являются (...)* – powinno być: *Дополнительная (?) инновация (...) является (...)*;
- s. 24: (...) *фразеологизмом, отбегаящим от нормы.* – lepiej: (...) *фразеологизмом, нарушающим норму / нарушая тем самым норму*;
- s. 24: (...) *применяемой нормы* – lepiej: (...) *существующей / актуальной нормы*;
- s. 24: (...) *а также в связи (...)* – lepiej: (...) *но и в связи (...)*;
- s. 24: *Кроме этого выделяется наличие (...)* – lepiej: *Кроме этого, указывается на наличие (...) намеренных и ненамеренных (...)*;
- s. 25: *вцелом* – powinno być: *в целом* (wyrażenie przyimkowe);
- s. 25: (...) *с семантическим и синтаксическими планами (...)* – powinno być: (...) *с семантическим и синтаксическим планами (...)*;
- s. 27: *которая* – powinno być: *которые*;
- s. 27: *относят* – powinno być: *относятся*;
- s. 28: *обсудить понятие [jest kalką otówić pojęcie] ономастики и фразеологии* – powinno być: *рассмотреть предмет исследования ономастики и фразеологии*;
- s. 29: (...) *новое направление, направленное (...)* – lepiej: (...) *новая тенденция/ориентация/установка, направленная (...)*;
- s. 29: (...) *формирование ономастики (...)* активизировалось – lepiej: (...) *развитие ономастики (...)* активизировалось;
- s. 31: przecinek po: *Таким образом, (...)*;
- s. 31: *А ономастика является (...)* – lepiej: *Ономастика же является (...), nie zaczynamy zdania od a*;
- s. 32: *Библия изобилует имена собственными (...)* – powinno być: *Библия изобилует именами собственными (...)*;
- Przypis 14 (s. 32): (...) *в личных документах (...)* – powinno być: (...) *в удостоверениях личности (...)*;
- s. 34: (...) *истории искупления вцелом (...)* – powinno być: (...) *истории искупления в целом (...)*;
- s. 35: *Значимое место (...)* – lepiej: *Значительное/важное место (...)*;
- s. 35: *Ещё в 60–80-х годах XX в. (...)* – lepiej: *Уже в 60–80-х годах XX в. (...)*;
- Przypis 21 (s. 39): (...) *в поздней литературе* – lepiej: (...) *в литературе более позднего периода*;



s. 43: зоонамы – rowінно być: зоонимы;

Przypis 26 (s. 43): (...) однако не все пользователи языка осознают их количество, однако употребляют их в речи, также те, кто (...) – rowінно być: (...) что не все пользователи языка осознают их количество, однако употребляют их в речи, также те, которые (...);

s. 200: Обобщив. В результате (...) – rowінно być: Обобщив, в результате (...);

s. 208: (...) предметом аналитических изысканий (...) – lepiej: (...) предметом аналитических поисков/исследований (...);

s. 209: (...) навязывают к определённомu библейскому сюжету (...) – rowінно być: (...) связаны с определённым библейским сюжетом (...);

s. 209: (...) фразеологизмов (...) – rowінно być: (...) фразеологизмов (...);

s. 213: Проведённый анализ (...) – rowінно być: Проведённый анализ (...);

s. 240: Лепешаў І. Я., 1993, *Фразеалагічны слоўнік беларускай мовы*, т. 1-2, Мінск і Лепешаў І. Я., 2008, *Слоўнік фразеалагізмаў беларускай мовы*, т. 1-2, Мінск to są kolejne wydania tego samego słownika. Starsze warto usunąć z wykazu literatury.

#### Wniosek

Zawarte w niniejszej recenzji uwagi, głównie natury technicznej i stylistycznej, zostały zebrane nie po to, by umniejszyć wartość rozprawy, a raczej żeby skorygować pewne kwestie przed jej wydaniem, na co praca w moim przekonaniu z pewnością zasługuje. Uwagi merytoryczne są raczej sugestią, nie podważają one metod, z których korzystała Doktorantka, oraz nie ujmują znaczenia pracy. Niezależnie od wskazanych drobnych niedociągnięć redaktorskich i rozbieżności między punktem widzenia Autorki i moim spojrzeniem na poszczególne zagadnienia uważam, że dysertacja mgr Agnieszki Oleckiej pt. *Біблейские фразеологизмы с антропонимическим компонентом. Сопоставительное исследование на материале польского, русского и белорусского языков* znacznie wzbogaca badania nad frazeologią biblijną w języku polskim, rosyjskim i białoruskim. Recenzowana praca doktorska spełnia ustawowe wymogi określone w art. 13 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym. Niniejszym wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

*Janina Kotowska-Pada*